

Lekcja lepienia ruskich

09.10.2013.

WARDYŃ Wczoraj w południe do tutejszej świetlicy zawitała grupa 3 i 4-latków z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Korytowie. – Zaprosiliśmy ich do nas na lekcję gotowania pierogów – tłumaczy KAZIMIERA SZCZEPANIUK, szefowa Koła Gospodyń Wiejskich w Wardyniu.

Do oddziału przedszkolnego, który kilka lat temu uruchomiony został przy Szkole Podstawowej w Korytowie uczęszczają dzieci z Wardynia, Radunia i oczywiście Korytowa. Choć nie ma tam, jak w zwykłym przedszkolu, całodziennego opieki, a zajęcia trwają tylko trzy godziny, to jednak nauczycielka MAŁGORZATA ZAGOZDA uważa, że wspólnie spędzony czas bardzo korzystnie wpływa na rozwój dzieci. – Generalnie uczymy się przez zabawę – tłumaczy, że jej licząca 17 osób grupa ma swoją klasę, w której jest miejsce nie tylko do zabawy, ale i do nauki. To ona poinformowała nas, że często ze swoimi wychowankami wychodzą poza szkołę, a dzisiejszy przyjazd do Wardynia jest efektem stałej współpracy rodziców z pedagogami. – Zarówno pierogi pani Kazi jak i prowadzone przez nią Kuchcikowo słynne jest już w całym kraju, więc dlaczego i my nie mielibyśmy skorzystać z takiej okazji, z takiej lekcji – tłumaczy nauczycielka. Szybko dodaje, że w tym dniu zamierzają nie tylko zabawić się w kucharkę, ale także zwiedzić tutejszą piekarnię Maxan. O KAZIMIERZE SZCZEPANIUK, przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Wardyniu oraz jej szkole gotowania „Kuchcikowo” pisaliśmy już kilka razy więc tylko przypomnijmy, że cały pomysł opiera się na uczeniu dzieci gotowania tradycyjnych polskich potraw. – Najpierw porozmawialiśmy z koleżankami z koła, włączyły się do tego niektóre mamy, a reszta to już tylko nasza praca – mówi pani Kazia. Z KGW do pomocy włączyła się KAMILA KANIECKA, były też AGATA KOWALCZYK i PAULINA SZUBERSKA oraz wspomniana już M. Zagozda wraz z pomagającą jej w codziennych zajęciach ANTONINĄ MAJCHER. – Choć przysłowie mówi, że gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść, to jednak myślę, że sobie poradziłyśmy z tym zadaniem – pani Kazimiera z uśmiechem na twarzy patrzyła jak maluchy pałaszowały pierogi. W poniższym fotoreportażu zobaczymy też, że również dzielnie radziły sobie z formowaniem kuleczek z farszu i samym lepieniem pierogów. Tak im się spodobało, że postanowiły tu jeszcze wrócić. Kolejnym razem mają gotować... pomidorową ze sznycelkami, a może odwrotnie?

Tadeusz Krawiec

PS. Mało kto wie o tym, że Koło Gospodyń Wiejskich z Wardynia wyjątkowo aktywnie zajmuje się miejscowymi dziećmi. Kuchcikowo to ich wizytówka, ale podsłuchaliśmy, że już niebawem KAMILA KANIECKA zacznie uczyć najmłodszych języka angielskiego, a AGNIESZKA SKWAREK czytać bajki. Nic tylko bić brawo...

